

# Czy dekonstrukcja jest queer? Jacques Derrida jako powracający inny queer theory

Artykuł recenzowany / Peer-reviewed article

„*Być to być queer*”.  
(Jacques Derrida, *Justices*)

Choć wpływ myśli Jacques’a Derridy na rozwój queer theory jest trudny do przecenienia, francuski myśliciel nie jest oczywistym bohaterem tego ruchu myślowego. Jako jeden z głównych przedstawicieli francuskiego poststrukturalizmu ustępuje on w tym charakterze miejsca przede wszystkim Michelowi Foucaultowi. Nie zmienia to jednak faktu, że derridiańskie inspiracje pozostają żywe w – lub też nieustannie nawiedzają – queer studies, a jego myśl stanowi ich teoretyczny i konceptualny zasób, którego ślady odnaleźć można w rozważaniach queerowych badaczek i badaczy nad iterowalnością, uzupełnieniem, performatywnością, granicami cielesności i podmiotowości, różnicą płciową i seksualną, opozycjami binarnymi, przyjaźnią czy wspólnotowością, gościnnością, a nawet żalobą. Dlatego też Derrida, „który jest zarazem zakazany i zmarginalizowany przez queerową i feministyczną krytykę”, jak pisał Michael O’Rourke zaraz po jego śmierci, „jest także bezsprzecznie pociągający dla tych bezgranicznie uwiedzionych przez jego dzieła teoretyczek i teoretyków queerowych” [“Queer Theory’s Loss”]. Jego dorobek można zatem uznać za warunek możliwości wyłonienia się problematyki queer, która w pewnym sensie już zawsze pozostanie derridiańska.

Spośród tych, w których pismach wybrzmiewa dekonstrukcyjny tembr, wymienić można *the usual suspects* teorii queerowych, takich jak Leo Bersani, Judith Butler czy Eve Kosofsky Sedgwick. Coraz częściej jednak w polu badań nad tematem queer mamy do czynienia z osobami, które otwarcie odwołują się do inspiracji myślą Derridy i podkreślają jej ogromną wagę nie tylko dla dotychczasowego, niezwykle istotnego dorobku queer theory, lecz także dla jej zwłaszcza politycznie ukierunkowanej przyszłości. Wymienić można tu właśnie O’Rourke’a, a także Nikki Sullivan, autorkę *A Critical Introduction to Queer Theory*, gdzie myśl dekonstrukcyjna odgrywa niepoślednią rolę,

oraz Carlę Freccero. Istotnym wydarzeniem z tego punktu widzenia było także ukazanie się zbioru *Derrida and Queer Theory*, na który składały się między innymi teksty znanych komentatorów dorobku francuskiego myśliciela, takich jak Geoffrey Bennington, J. Hillis Miller czy Nicholas Royle, którzy w afirmatywny sposób wypowiadali się na temat śladów queerowości, a nawet specyficznie pojmowanego, otwarcie queerowego charakteru pisarstwa Derridy. Francuski myśliciel – jak sam przyznawał – kładł nacisk na „re-seksualizację filozoficznego i teoretycznego dyskursu” [Points 111]. Zwracał także uwagę na to, że neutralizacja redukująca w dyskursie filozoficznym płciowe i seksualne znamiona do ogólnych pojęć działa w istocie na rzecz męskości, która w takich sytuacjach przyjmowana jest za punkt wyjścia: „jako źródłowość czy to neutralna, czy przynajmniej uprzednia i nadrzędna względem wszelkiego innego nacechowania płciowego (*sexuelle*)” [109]. W jednej z dyskusji Derrida stwierdza zresztą, że „zawsze mamy do czynienia z jakąś płciową/seksualną (*sexual*) stawką w przypadku oporu wobec dekonstrukcji”, dodając przy tym, że „dekonstrukcja rozwinęła się jako dekonstrukcja struktury zwanej fallogocentryzmem” [Derrida et al. 148].

Zgodnie z fallogocentryczną logiką każda osoba może przynależeć jedynie do jednego z dwóch wyabstrahowanych modeli płciowych, przy czym kobieta jako element podporządkowany odgrywa rolę zaledwie wybrakowanego obrazu mężczyzny. Ten z kolei stanowi centralny punkt odniesienia jako niezależna, kompletna instancja, suweren, dysponent wiedzy i prawdy<sup>1</sup>. Dekonstrukcja podważa owe seksistowskie założenia, obejmując swoim destabilizującym działaniem także inne podobnie skonstruowane pary oparte na płciowej, seksualnej czy tożsamościowej dominacji. Dlatego też dualistyczną opozycję zastępuje się różnicą, która może być złożona z niezliczonej ilości płci. Jako absolutnie heterogeniczna wykracza poza wszelką kalkulację, a przez to unika binarnej determinacji i wyswabza seksualność z krępujących ją ram, zgodnie z quasi-logiką daru („Wszystko, co można nazwać darem – miłość, *jouissance* – jest całkowicie zabronione, zabronione na mocy dualnej opozycji” [Derrida et al. 151; por. Derrida and Ferraris 72]), która rzuca wyzwanie ontologii i fenomenologii seksualności: „Jest to [...] całkowicie aleatoryczne względem tego, co znamy pod pojęciem »seksualności«. Może być to heteroseksualny związek lub homoseksualna relacja; homoseksualność nie wyklucza siebie z tej sytuacji” [Derrida et al. 151]. Tak rozumiana, oparta na różnicy homoseksualność stanowi zatem alternatywę dla wpisującej się w system dialektycznych opozycji figury męskiego homoseksualizmu, charakterystycznej dla filozoficznych i etycznych dyskursów na temat przyjaźni i odzwierciedlającej androcentryczny model politycznej (państwowej, wspólnotowej, rodzinnej) dominacji neutralizującej różnicę płciową.

W innym z wywiadów Derrida stwierdza z kolei, że zakwestionowanie i problematyzowanie autorytetu dominującego zwłaszcza w kulturze Zachodu modelu edypalnego jako struktury rodzinnej, patriarchalnej i małżeńskiej musi być przeprowadzone w ramach dekonstrukcji fallogocentryzmu [“La mélancolie d’Abraham” 43]. Wzajemne powiązanie seksualności i polityczności byłoby zapewne istotną konsekwencją tak pojmowanej roli dekonstrukcji, a położenie nacisku na ten związek w dużej mierze, zdaniem

<sup>1</sup> Do podobnych konkluzji dochodzą też przedstawicielki epistemologii feministycznej, jak Donna Haraway [81-101] czy Elizabeth Grosz [187-215].

Bersaniego, oznaczałoby właśnie queerowość [*Homos* 72]. Jednocześnie Derrida utrzymuje, nawiązując do André Gide'a, że sam nie przynależy do rodziny, co zapewne oznaczałoby także brak utożsamiania się z jej edypalną postacią.

Jeśli miałaby ona uchodzić za źródło, miejsce pochodzenia, niepodzielny i pierwotny grunt, lecz także przestrzeń domestykacji wszelkich heteronomicznych pragnień, która tłumi etyczną i polityczną czujność oraz podporządkowuje to, co różne, patriarchalnemu nakazowi lub naturalnemu porządkowi rzeczy, więzom krwi i prawu tożsamości, to – protestując przeciw totalizującej logice tejsze przynależności – Derrida bierze rozbrat z tak rozumianą rodziną. Postrzegając siebie jako kogoś o problematycznym, wątpliwym pochodzeniu (podobnie problematyczny rodowód, według *Oxford English Dictionary*, posiada zresztą słowo „queer”) [por. Royle 73], tłumaczy:

„Nie jestem kimś z rodziny” oznacza: nie traktujcie mnie jako jednego z was, chcę zawsze zachować swoją wolność: jest to dla mnie nie tylko warunek bycia jednostkowym i innym, lecz także wchodzenia w relacje z jednostkowością i odmiennością innych. Gdy ktoś należy do rodziny, nie tylko zatracą się on w stadzie, ale traci także innych; inni stają się po prostu miejscami, rodzinnymi funkcjami lub miejscami i funkcjami w organicznej całości, która konstituuje grupę, szkołę, naród czy wspólnotę podmiotów mówiących w tym samym języku [Derrida and Ferraris 34; por. *Points* 352].

Jednakże nie tylko sam Derrida, ale także cały nurt poststrukturalistyczny stanowi kluczowe źródło inspiracji dla queer theory [Namaste 220-223; Freccero 13-30]. Kwestionując fundacjonalistyczne tezy na temat autonomii i tożsamości podmiotowej, oferuje on teoretyczne narzędzia do podważenia heteronormatywnych założeń, wokół których zorganizowana jest myśl Zachodu. W tym ujęciu podmiot nie jest postrzegany już jako autonomiczna, uprzywilejowana instancja, która konfrontuje się ze światem zewnętrznym, lecz taka, która jest uwikłana w szereg społecznych oraz kulturowych uwarunkowań i przez nie kształtowana. Tym samym podmiot nie może powoływać się na swą esencjonalną tożsamość, w tym tożsamość seksualną, gdyż ta jest w istotnej mierze efektem pracy różnic w przestrzeni społecznej.

W tym kontekście szczególnie pomocną w badaniach queerowych nad tożsamością seksualną była koncepcja Derridy dotycząca dekonstrukcji opozycji binarnych<sup>2</sup>, w ramach których element heteroseksualny jest nadrzędny i centralny względem podporządkowanego i zmarginalizowanego elementu homoseksualnego, a heteronormatywny względem nienormatywnego. Zadanie dekonstrukcji polegałoby zatem na obaleniu tej hierarchii, która nie ma nic wspólnego z pokojowym współlistnieniem elementów danej

2 Dekonstrukcyjną praktykę destabilizowania opozycji binarnych stosuje otwarcie w swoich pismach, np. w *Epistemology of the Closet*, Eve Kosofsky Sedgwick [10-11]. Jednocześnie jednak formuluje ona wobec dekonstrukcji zastrzeżenie, że ta jako nauka „tak sfetyzowała ideę różnicy i tak rozmyła jej możliwe wcielenia, iż jej najbardziej bezkompromisowi praktycy są ostatnimi ludźmi, do których zwrócono by się z prośbą o pomoc w namyśle nad konkretnymi różnicami” [23].

opozycji, a zarazem „oznacz[eniu] odchyleni[a] pomiędzy inwersją, która burzy wysokość, dekonstruuje wynoszącą czy idealizującą genealogię, a gwałtownym wyłonieniem się nowego »pojęcia«, pojęcia tego, co już nie daje się (i nigdy nie dawalo) zrozumieć w dawnym systemie” [Pozycje 42]. Odwołać zatem należy się do czegoś, czego nie da się już pojąć w ramach binarnej opozycji, a co zarazem ją dezorganizuje. Stawiając opór nie tylko dyskursywnej przemocy, która organizuje się wokół centralnych kategorii i norm oraz opartych na nich hierarchicznych opozycji, należy zwrócić uwagę na to, co nie jest tożsame ze sobą, a tym samym wymyka się przyporządkowaniu do któregoś z opozycyjnych biegunów. Tym samym każda praktyka, która sprzeciwia się hierarchicznej i binarnej dominacji, musi, jak zauważa Peggy Kamuf, wiązać się z zadaniem „pozostawienia otwartej przestrzeni na możliwą dyslokację oraz umożliwienia śladom innego, którego nie da się ująć w ramy opozycji, zaznaczenia się, zanim zostaną one zbyt szybko zredukowane do rozpoznawalnych pozycji, a przez to wydane dialektycznemu rozumowi i jego instytucjom” [Kamuf and Miller 126].

Chodzi zatem Derridzie o uwolnienie „buntowniczej siły afirmacji” [Points 174], która zaburza system binarnego zaszeregowania i uwypukla różnice płciowe i seksualne w liczbie mnogiej, a zatem o uwydatnienie niepoddającej się ruchowi dialektycznego znoszenia asymetrii, która „jest prawem zarazem różnicy płciowej, jak i stosunku do innego w ogóle” [109]. „Aby być wzniosłą, różnica płciowa [*sexuelle*] nie może już podlegać dialektyce” [175], ponieważ ta wymazuje różnicę między płciami.

Taką destabilizującą i wyswabdzającą funkcję pełni właśnie queer, które de-sygnuje, mówiąc językiem Maurice’a Blanchota, tożsamość bez tożsamości (w pierwszej mierze w sferze seksualności) i jako takie zawsze pozostaje w konflikcie z tym, co poprzez swoją dominację wyznacza normę czy narzuca kategorie tożsamościowe: „Queer w żadnym wypadku nie określa klasy z góry zobiektyzowanych patologii i perwersji, lecz opisuje raczej horyzont możliwości, którego dokładny zasięg i heterogeniczna skala nie mogą być co do zasady zawczasu wyznaczone” [Halperin 62]. Dekonstrukcja musi zatem stanowić punkt wyjścia queer theory, na mocy którego formalizm seksualnej i płciowej opresji oraz performatywnie odgrywane struktury tejsze opresji skonfrontowane są z pracą różnicy, rozspajającą już uprzednio narzucone relacje i tożsamości i otwierającą horyzont możliwości badawczych i politycznych. Musi być ona procesem, który z fallogocentrycznego punktu widzenia jest problematyczny, by nie powiedzieć perwersyjny, a raczej jest samą możliwością tak wypaczenia, jak i konstruowania zasad moralnych i norm społecznych, a więc ich podatności na owo wypaczenie.

Dekonstrukcja bowiem zbacza, deprawując – transformuje prawo, otwiera przyszłość na to, co nieznanne, a tym samym umożliwia odkrywanie nowych form wspólnotowości na przekór narzuconym z góry ramom kulturowym. Stawia przed nami wyzwanie życia razem z niewspółmiernymi i każdorazowo jednostkowymi innymi, lecz

3 Nie może dziwić zestawianie tego terminu z Derridiańską *différance* przez Calvina Thomasa [92-107], Geoffreya Benningtona [250-251, 257] czy Carłą Freccero [18], dla których gest ten wiąże się z afirmacją bezkrólestwa, nieustannie odraczającą i różniącą obecność ostatecznego punktu odniesienia, który Derrida często nazywa transcendentálním znaczoným, usuwającą spod naszych stóp fundament i skazującą nas tym samym na błędzenie, zbaczanie, dryfowanie.

także przemyślenia naszego seksualnego nacechowania jako unikatowego, niezmiennie opartego na pragnieniu innego, na upodobaniu do sekretu, który heteronormatywność chce wyrugować z życia społecznego w celu jego homogenizacji: „Pierwszy krok (*le premier pas*) ku »życiu razem« będzie zawsze buntowniczy wobec totalizacji” [“Avouer” 51].

Derrida wyznaje zresztą, że zamilowanie do sekretu ma właśnie związek z nie-przynależnością [Derrida and Ferraris 72]. Sekret jest bowiem tym, czego nie można zawłaszczyć, a jego neutralizacja otwiera pole dla totalitaryzmu. Jest to pole brutalności – mechanicznej, powtarzającej się i wyjąławiającej przemocy, która „nie pozostawia miejsca dla innego” i „homogenizuje i wymazuje jednostkowość” [119]. Dlatego Derrida z rozwagą podchodzi do problematyki podmiotu, szczególnie w jego klasycznym, pokartezjańskim rozumieniu, kładąc główny nacisk nie na jego niezawisłość czy ontologiczną spójność, lecz na odpowiedzialność odnajdującą swą inspirację w innym, który nie podlega systemowi wiedzy czy ogólnych prawd, lecz zawsze wiąże się z ich transgresją i swą nieprzewidywalną odmiennością. Odpowiedzialność nie może zatrzymywać się bowiem jedynie na tym, kto zostaje rozpoznany jako podmiot, obywatel, bliźni, mężczyzna czy kobieta, ktoś z ustaloną tożsamością seksualną. Zadaniem dekonstrukcji jest wobec tego afirmacja sekretu o tyle, o ile stara się ona otworzyć przestrzeń na nadejście innego jako innego; o ile stanowi przygotowanie na jego nadejście, czyli na jego niemożliwe doświadczenie. Owo niemożliwe zadanie, jakim jest odkrywanie innego, innego jako kogoś queer, czyli kogoś nieuchwytnego, znaczyłoby „»wiedzieć«, jak powiedzieć »przyjdź« i odpowiedzieć na »przyjdź« innego” [Psyché 53-54]. Będące odpowiedzią na wezwanie innego zaangażowanie destabilizuje naszą autonomię, która konstytuuje się jedynie na mocy warunkującej ją heteronomii. Tak ujmowane tożsamość i podmiotowość są możliwe jedynie poprzez pracę *différance*, czyli decentralizujący ruch wtargnięcia inności i odroczenia czystej obecności. Sprawia to, że nie możemy już mówić o jednym wzorze podmiotowości (nie tylko w sferze ontologicznej, ale także seksualnej, moralnej, prawnej i politycznej), który jest nam wszystkim narzucony, lecz o jednostkowości, która skazana na wewnętrzne dryfowanie każdorazowo „rozłącza się i dzieli” [Points 276] w ruchu utożsamiania się ze sobą [por. *A Future for Astyanax* 266].

W *Justices*, medytując nad twórczością Gerarda Manleya Hopkinsa, Derrida ponownie podejmuje temat jednostkowości. Nawiązuje on do niemożliwości wyrażenia tego, co unikatowe – tak, jakby wszystko było podporządkowane „prawu wyjątku” [“Justices” 42]. Opisując sytuację, w której „jednostkowość wykracza poza ogólność języka” [36] i „wymawia siebie, lecz wymawia siebie jako »niewymawialne« [w oryginale *unspeakable* – przyp. A.K.]”, francuski myśliciel stwierdza: „Dziwne i queer jest tutaj to, że wszystko powraca do doświadczenia i, w słowach samego Hopkinsa, do pewnej teorii queer, jeśli nie niemożliwej osobliwości (*uncanniness*) queer theory” [37]<sup>4</sup>. Być queer to zatem być...

4 Ta dziwna teoria zwana *queer theory* musi być więc czymś ekscentrycznym i zagadkowym [Bennington 253], nieposiadającym przedmiotowego [Warner xxvii] czy systemowego zakotwiczenia, a zatem jako teoria nie do końca uchwytnym. Lauren Berlant i Michael Warner piszą, że „*queer theory* nie jest teorią czegokolwiek w szczególności” [344]. Z kolei O'Rourke stwierdza, że „pragnienie i namiętność do niemożliwego jest [...], w skrócie, w najmniejszym stopniu złą definicją *Queer Theory*, jeśli takie coś istnieje” [“Queer Theory's Loss”]. Polityki opartej na *queer theory* nie można określić w kategoriach opozycyjnych wobec normy – pomimo tego, że stanowi

jednostkowym, nigdy w pełni obecnym, wymykającym się ontologizacji, poprzedzającym byt, a tym samym nieskończenie odległym, odosobnionym w niewyrażalnym doświadczeniu swej jednostkowości, które stanowi podstawę dla miłości i przyjaźni: „niepodzielnym doświadczeniu, a jednak dzielonym między sobą, porozumieniu dwóch zrzeczeń się, by wypowiedzieć niemożliwe” [34]. Queer nie odnosi się jedynie do z góry zdeterminowanej tożsamości, lecz – zdaniem Hillisa Millera – „do ludzkiego życia i do posługiwania się ludzkim językiem w ogóle” [Miller 26], tym samym dając przestrzeń do pomyślenia nowych form relacyjności, solidarności, erotycznych i wspólnotowych powiązań w duchu niebinarnej różnicy i pluralizmu.

Queerowość związana z afirmacją niewyrażalnej różnicy między jednostkami musi więc trapić, podważać i destabilizować przyjęte modele społecznej organizacji [por. Edelman 17], a tym samym dopominać się o gruntowne przededefiniowanie idei relacyjności. Z uwagi na to Derrida, który postrzega zadanie życia razem jako „nieskończoną enigmę” [“Avouer” 42], stwierdza, że „pewne zerwanie, pewne rozejście, pewna separacja, przerwanie więzi, radykalna roz-łączność pozostaje [...] warunkiem więzi społecznej jako takiej” [75]. To zerwanie związane jest właśnie z otwarciem na nadejście innego, który stanowi inspirację dla przekształcenia praw i instytucji oraz zakwestionowania pierwotności więzi społecznych:

„Życie razem” zakłada więc przerywające wykroczenie *zarówno* w stosunku do ustawowej konwencji, do prawa, *jak* i w stosunku do *symbiozy*, do symbiotycznego, stadnego czy fuzyjnego życia-razem. [...] „Życie razem” nie sprowadza się ani do symbiozy organicznej, ani do prawno-politycznego kontraktu. Ani do „życia” zgodnego z naturą lub z narodzinami, krwią czy ziemią, ani do życia w zgodzie z konwencją, kontraktem czy instytucją [33-34].

Nie jest to pogląd odbiegający od intencji wielu teoretyków i teoretyczek queer. W podobnym tonie pisze Bersani: „Antywspólnotowy rodzaj więzi społecznej, który wszyscy ze sobą dzielimy, lub nowy sposób gromadzenia się razem: to właśnie, a nie asymilacja z już ukonstytuowanymi wspólnotami, powinno być celem wszelkiej przygody w uwydatnianiu i celebrowaniu ‘homo’ w każdym z nas” [Homos 10]. Natomiast Sullivan stwierdza, że „[w]spólnota queer jest w mniejszym stopniu zbiorem indywidualności, które mają wspólną orientację seksualną (queer), a w większym – rozdzielającym procesem, który umożliwi różnicę i różnorodność oraz radykalną niepoznawalność jako taką” [Sullivan 148]. Nawiązuje przy tym do postulowanej przez Derridę aporetycznej struktury podmiotowości i więzi społecznych, która „nie pozwala na zjednoczenie, zestalenie i unieruchomienie bytu; nie pozwala, można by rzec, na wspólnotę” [Sullivan 150].

---

ona ruch jej nieustannego kwestionowania, gdyż nie proponuje ostatecznej alternatywy, a jest raczej wychyleniem w kierunku innego i jako taka wiąże się z charakterystycznymi dla myśli Derridy terminami, takimi jak aporetyczność, nierozstrzygalność, nie-możliwość. Nie może ona zatem podlegać żadnemu programowi, lecz jest od zawsze zadłużona w przyszłości [por. “The Roguish Future” 35-36].



Dlatego to, co być może łączy dekonstrukcję z queer theory; to, co sprawia, że – podążając za duchem (a może widmem, jakim dla queer theory jest Jacques Derrida) dekonstrukcji – staje się ona queer, a może nawet dąży do tego, by być bardziej queer niż queer, jest wyzwanie, jakie stanowi dla nas owo „my” bez narzuconych tożsamości, norm i instytucji – próba pomyślenia czegoś, co dopiero może nastąpić, w nieokreślonej przyszłości: „Gdyż inny jest zawsze jakimś odmiennym początkiem świata, a *nas należy dopiero wynaleźć*. A wraz z tym byt owego *my*, i sam byt. Ponad bytem (Nous sommes à inventer. *Et l'être du nous, et l'être même. Au-delà de l'être*)” [P<sub>syché</sub> 60]. Cóż za queerowy postulat!

#### Lista prac cytowanych

- Bennington, Geoffrey. “Just Queer”. *Derrida and Queer Theory*, edited by Christian Hite, Punctum Books, 2017, pp. 250-260.
- Berlant, Lauren, and Michael Warner. “What Does Queer Theory Teach Us about X?”. *PMLA*, vol. 110, no. 3, 1995, pp. 343-349.
- Bersani, Leo. *A Future for Astyanax: Character and Desire in Literature*. Little, Brown and Company, 1976.
- . *Homos*. Harvard University Press, 1996.
- Derrida, Jacques. “Avouer – l'impossible”. *Le dernier des Juifs*. Éditions Galilée, 2014, pp. 13-65.
- . “Justices”. *Appels de Jacques Derrida*, edited by Danielle Cohen-Levinas, and Ginette Michaud, Hermann Éditeurs, 2014, pp. 19-71.
- . “La mélancolie d'Abraham”. *Les Temps Modernes*, vol. 3, no. 669-670, 2012, pp. 30-66, <https://doi.org/10.3917/lm.669.0030>.
- . *Points de suspension*. Editions Galilée, 1992.
- . *Pozycje*. Translated by Adam Dziadek, Wydawnictwo FA-art, 2007.
- . *Psyché. Inventions de l'autre*. Editions Galilée, 1987.
- Derrida, Jacques, and Maurizio Ferraris. *Le goût du secret*. Editions Hermann, 2012.
- Derrida, Jacques, et al. “Women in the Beehive: A Seminar with Jacques Derrida”. *Differences: A Journal of Feminist Cultural Studies*, vol. 16, no. 3, 2005, pp. 139-157.
- Edelman, Lee. *No Future: Queer Theory and the Death Drive*. Duke University Press, 2004.
- Freccero, Carla. *Queer/Early/Modern*. Duke University Press, 2006.
- Grosz, Elizabeth. “Bodies and Knowledges: Feminism and the Crisis of Reason”. *Feminist Epistemologies*, edited by Linda Alcoff, and Elizabeth Potter, Routledge, 1993, pp. 187-215.
- Halperin, David M. *Saint Foucault: Towards a Gay Hagiography*. Oxford University Press, 1995.
- Haraway, Donna. “Situated Knowledges: The Science Question in Feminism and the Privilege of Partial Perspective”. *The Feminist Standpoint Theory Reader*, edited by Sandra Harding, Routledge, 2004, pp. 81-101.
- Kamuf, Peggy, and Nancy K. Miller. “Parisian Letters”. *Conflicts in Feminism*, edited by Marianne Hirsch, and Evelyn Fox Keller, Routledge, 1990, pp. 121-133.
- Kosofsky Sedgwick, Eve. *Epistemology of the Closet*. University of California Press, 1990.
- Miller, J. Hillis. “Preposterous Preface; Derrida and Queer Discourse”. *Derrida and Queer Theory*, edited by Christian Hite, Punctum Books, 2017, pp. 24-67.
- Namaste, Ki. “The Politics of Inside/Out: Queer Theory, Poststructuralism, and a Sociological Approach to Sexuality”. *Sociological Theory*, vol. 12, no. 2, 1994, pp. 220-231, <https://doi.org/10.2307/201866>.
- O'Rourke, Michael. “Queer Theory's Loss and the Work of Mourning Jacques Derrida”. *Rhizomes*, vol. 10, no. 1, 2005, <http://www.rhizomes.net/issue10/orourke.htm>.
- . “The Roguish Future of Queer Studies”. *SQS – Suomen Queer-tutkimuksen Seuran lehti*, vol. 1, no. 2, 2006, pp. 22-47, <https://journal.fi/sqs/article/view/53705/16829>.
- Royle, Nicholas. “Impossible Uncanniness: Deconstruction and Queer Theory”. *Derrida*

and *Queer Theory*, edited by Christian Hite, Punctum Books, 2017, pp. 68-91.  
 Sullivan, Nikki. *A Critical Introduction to Queer Theory*. New York University Press, 2007.  
 Thomas, Calvin. "No Kingdom of the Queer". *Derrida and Queer Theory*, edited by Christian Hite, Punctum Books, 2017, pp. 92-107.

Warner, Michael. "Introduction". *Fear of a Queer Planet: Queer Politics and Social Theory*, edited by Michael Warner, University of Minnesota Press, 2004.

Abstrakt / Abstract

Aleksander Kopka

### Czy dekonstrukcja jest queer? Jacques Derrida jako powracający inny queer theory

Niniejszy artykuł jest próbą przedstawienia dekonstrukcji i jej problematyki jako „z istoty” queerowej oraz pokazania, w jaki sposób dekonstrukcja warunkuje i inspiruje – zarówno historycznie, jak i teoretycznie – queer studies. Podkreślając zainteresowanie dekonstrukcji kwestionowaniem hierarchii opartych na binarnych opozycjach i afirmacją pojedynczości Innego, pokazuję, w jaki sposób te kluczowe aspekty myśli Jacques’a Derridy mogą się przyczynić do powstania queerowych teorii przyszłości, zwłaszcza w odniesieniu do problemu ponownego przemyślenia podmiotowości i wspólnotowości.

**słowa kluczowe:** queer theory, fallogocentryzm, fallogocentryzm, podmiot, różnica płciowa, queerowa seksualność, wspólnota

### Is Deconstruction Queer? Jacques Derrida as the Revenant of Queer Theory

This article is an attempt to present deconstruction and its problematics as “essentially” queer and to show how deconstruction conditions and inspires – both historically and theoretically – queer studies. By emphasizing deconstruction’s interest in challenging hierarchies based on binary oppositions and in affirmation of singularity of the other, I demonstrate how these crucial aspects of Jacques Derrida’s thought could contribute to queer theories of the future especially with regard to the problem of rethinking subjectivity and communality.

**keywords:** queer theory, fallogocentrism, fallogocentrism, subject, sexual difference, queer sexuality, community